

# Sztywny Pal Azji, Przepraszam

Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam te dziewczęta, które kiedyś tak kochałem  
Przepraszam kawiarenki, w których się upijałem  
Przepraszam te chodniki, po których rzygałem  
Przepraszam nawet gwiazdy, które są tak wspaniałe  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam szare dni, które krążą po ulicach  
Przepraszam starych ludzi, którymi się zachwycałem  
Wokół widzę tyle zła, że nie muszę pięknie pisać  
I używać pięknych słów, przysięgam na Chrystusa  
Nie, nie będę przysięgał, bo nie jestem politykiem  
Nie będę robił wojny, w garniturze z medalikiem  
Przepraszam również za tych, co mordują w imię Boga  
Boże, Boże, Ty pozwalasz im mordować  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam niewidomych, że ten świat jest taki piękny  
Przepraszam niewrażliwych, że Petrarca pisał wiersze  
Przepraszam ich koncerty, że nie nagram dla Was płyty  
Ale cenę sobie wolność, nie będę robił z siebie transwestyty  
Nie będę robił z siebie szmaty i nie sprzedam własnej duszy  
Nie będziecie płacić mi na raty, nie zrobię tego, bo nie muszę, nie zrobię tego, bo nie muszę, nie z  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić  
Przepraszam małe miasta, przepraszam wielkich ludzi,  
Przepraszam tych co śpią, bo nie chciałem ich obudzić